

Przedkongresowe plenum WK ZSL

Wczoraj, w przeddzień wyjazdu wielkopolskiej delegacji na IV Kongres ZSL odbyło się uroczyste plenum Wojewódzkiego Komitetu ZSL. Do delegatów przemówił prezes WK ZSL poseł Józef Wroniak, przedstawiając osiągnięcia ruchu ludowego w Wielkopolsce w okresie minionych 5 lat, to znaczy od ostatniego Kongresu. W tym czasie liczba członków ZSL w województwie poznańskim wzrosła z przeszło 23 do 32 tysięcy, a kół z 1708 do 2168. Do organizacji wstąpiło dużo młodych: liczba członków do 30 lat podniosła się z 2100 do 5000, a także kobiet.

Organizację wielkopolską ZSL, jedną z najliczniejszych w kraju, reprezentować będzie na IV Kongresie, który 26 bm. rozpoczyna obrady, 80 delegatów, w tym m. in. 43 rolników, 2 nauczycieli, 6 pracowników rad narodowych, 8 przedstawicieli kółek rolniczych i organizacji wiejskich, 10 kobiet i 6 młodych działaczy ZSL.

Podczas plenum życzenia owoenych obrad przekazali delegatom: w imieniu 150-tysięcznej organizacji partyjnej województwa poznańskiego zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Jerzy Zasada, a przewodniczący ZW ZMW — poseł Stanisław Walendowski — w imieniu przeszło 100 tysięcznej reszty członków wielkopolskiej organizacji młodzieży wiejskiej. (emp)

Obłudny charakter apelu rządu bońskiego

Konferencja prawników w Berlinie

Na międzynarodowej konferencji prasowej w Berlinie, znani prawnicy z Włoch, Francji, Danii, W. Brytanii, CSRS, Polski (członek Centralnej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich — Kazimierz Kąkol) i z NRD, zajęli stanowisko wobec apelu rządu bońskiego do światowej opinii publicznej o dostarczenie materiału przeciwko zbrodniarzom wojennym.

Wiceprzewodniczący Ogólnokrajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych — Horst Brach nazwał apel rządu bońskiego „obłudnym” i „niesłychanym”. Zapowiada się bowiem całkiem oficjalnie że wszystkie zbrodnie hitlerowskie i wojenne ulegną przedawnieniu

Apel dziennikarzy NRD

Związek Dziennikarzy NRD apelował do dziennikarzy całego świata, aby jak najszybciej wykonywali prasę, radio i telewizję dla potępienia zapowiedzianego przez Bonn przedawnienia w 1965 r. zbrodni hitlerowskich. Ostrzegając ludzkość — głosi m. in. apel — że w myśli decyzji bońskiej mają pozostać bez kary lienne, najokrutniejsze bestialstwa hitlerowskie wobec jeńców wojennych, więźniów politycznych i ludzi prześladowanych ze względów rasowych. Związek Dziennikarzy NRD podkreśla, że uchwała rządu NRD jest sprzeczna z duchem prawa międzynarodowego, z oświadczeniem państw koalicyj antyhitlerowskiej i nawet z konstytucją NRF. (PAP)

100 tys. marek nagrody

Bormann nadal poszukiwany

Prokurator Generalny we Frankfurcie nad Menem wyznaczył w poniedziałek nagrodę w wysokości 100.000 marek za informację, które mogłyby doprowadzić do ustalenia miejsca pobytu Martina Bormanna, byłego zastępcy Hitlera.

Doktor Bauer, czołowa postać w zachodniemieckim wymiarze sprawiedliwości, jeśli chodzi o ściganie zbrodniarzy nazistowskich (sam był więźniem obozu koncentracyjnego), oświadczył na początku tego roku, iż dysponuje dostatecznymi dowodami, by dowiedzieć, że Bormann z całą pewnością przeżył ostatnie lata wojny i ukrywa się w Ameryce Południowej. (PAP)

Rok XX
Wyd. AB

Poznań
Środa, 25. XI. 1964

Cena 50 gr
Nr 280 [6468]

XIX sesja WRN w Poznaniu

Kształcić fachowców zgodnie z potrzebami regionu

XIX sesja WRN w Poznaniu obradowała wczoraj nad problemami rozwoju szkolnictwa w naszym województwie. Sesję otworzył przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerba, witając przybyłych na nią: ministra oświaty W. Tułodzieckiego oraz prezesa ZG ZNP — M. Walczaka.

Na wstępie dokonano zmian w składzie Prezydium WRN. Jego przewodniczącym — Fr. Szczerba powiadomił Radę, iż Egzekutywa KW PZPR w Poznaniu zwróciła się z prośbą o zwolnienie wiceprzewodniczącego Prezydium — J. Gawrysiaka z dotychczasowych obowiązków w związku z jego przejściem na odpowiedzialne stanowisko w Komitecie Wojewódzkiej partii. WRN przyjęła ten wniosek wyrażając jednocześnie J. Gawrysiakowi podziękowanie za owocną pracę na stanowisku wiceprzewodniczącego. Nowym wiceprzewodniczącym Prezydium został wybrany jego dotychczasowy sekretarz — St. Cozaś. Na członka Prezydium WRN wybrano dotychczasowego sekretarza KM PZPR w Poznaniu — E. Piosikę powierzając mu funkcję sekretarza Prezydium.

Podstawę do dyskusji stanowił referat, omawiający — w ciągu ostatnich 4 lat — rozwój sieci szkolnej w świetle potrzeb gospodarczych i społecznych Wielkopolski. Okres ten charakteryzują poważny rozwój liczby placówek oświatowych oraz ich uczniów, a także wzrost poziomu nauczania. Najbardziej rozwinęło się w tym czasie szkolnictwo zawodowe, które podwoiło liczbę placówek i uczniów. Kierunki dalszego rozwoju szkolnictwa uwarunkowane są naszymi potrzebami gospodarczo-społecznymi, a więc m. in.: koniecznością zaspokojenia zapotrzebowania na fachowców, kształconych przez szkoły rolnicze i zawodowe oraz zapewnienia dostatecznej liczby miejsc dla absolwentów szkół podstawowych.

Zależy to w głównej mierze od poprawy sieci szkół ośmiolletnich, umożliwiającej każdemu dziecku ukończenie tej szkoły. Trudności z odpowiednią lokalizacją powinno się koniecznie zniwelować sprawną organizacją dowożenia dzieci, tworzeniem internatów przy szkołach, przyznawaniem stypendiów stancyjnych, przydzielaniem uczniom np. rowarów itp.

Plan rozwoju sieci liceów ogólnokształcących przewiduje likwidację geograficznego przywileju czyli bardziej równomierne nasycenie terenu szkołami tego typu. Konieczna jest więc korekta w sieci tych szkół względnie zmiany wielkości przydzielonego im limitu zaciągu.

Sieć szkół przysposobienia rolniczego jest raczej równomierna w całym województwie. Ich przyrost — do 1970 roku — zaspokoi nasze potrzeby w tej dziedzinie.

Z analizy popytu na rynku pracy wynika natomiast potrzeba jak najszybszego rozszerzenia szkolenia w zawodach, niezbędnych dla obsługi ludności, zwłaszcza wiejskiej, a więc: ślusarzy, mechaników precyzyjnych, monterów.

Plan rozwoju sieci liceów ogólnokształcących przewiduje likwidację geograficznego przywileju czyli bardziej równomierne nasycenie terenu szkołami tego typu. Konieczna jest więc korekta w sieci tych szkół względnie zmiany wielkości przydzielonego im limitu zaciągu.

Plan rozwoju sieci liceów ogólnokształcących przewiduje likwidację geograficznego przywileju czyli bardziej równomierne nasycenie terenu szkołami tego typu. Konieczna jest więc korekta w sieci tych szkół względnie zmiany wielkości przydzielonego im limitu zaciągu.

Sieć szkół przysposobienia rolniczego jest raczej równomierna w całym województwie. Ich przyrost — do 1970 roku — zaspokoi nasze potrzeby w tej dziedzinie.

Z analizy popytu na rynku pracy wynika natomiast potrzeba jak najszybszego rozszerzenia szkolenia w zawodach, niezbędnych dla obsługi ludności, zwłaszcza wiejskiej, a więc: ślusarzy, mechaników precyzyjnych, monterów.

Plan rozwoju sieci liceów ogólnokształcących przewiduje likwidację geograficznego przywileju czyli bardziej równomierne nasycenie terenu szkołami tego typu. Konieczna jest więc korekta w sieci tych szkół względnie zmiany wielkości przydzielonego im limitu zaciągu.

Sesja „Interwizji”

24 bm. rozpoczęły się obrady XX sesji „Interwizji”. Biorą w niej udział przedstawiciele organizacji telewizyjnych 7 krajów należących do „Interwizji”. W charakterze obserwatorów zaproszeni zostali przedstawiciele Telewizji Jugosławii i Finlandii. Głównym tematem obrad będzie omówienie programu działalności „Interwizji” w roku 1965.

Ekstradycja oszusta

Thadames Trujillo, syn byłego dyktatora Republiki Dominikańskiej, został w poniedziałek aresztowany we Francji. Będzie on przekazany sądowym władzom szwajcarskim decyzją francuskiej Izby Oskarżeń w Rouen. Szwajcaria domaga się wydania Trujillo w związku z popełnionymi przez niego oszustwami na terytorium tego kraju.

Wolsztyńska Fabryka Mebli najlepsza w kraju

Doniosła uroczystość obchodziła wczoraj załoga Wolsztyńskiej Fabryki Mebli, która za osiągnięcie najlepszych wyników w przemyśle meblarskim we współzawodnictwie krajowym w I półroczu 1964 r. otrzymała sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W uroczystości wzięli m. in. udział: minister leśnictwa i przemysłu drzewnego — Roman Gesing, sekretarz CRZZ i poseł na Sejm Kazimierz Nowicki, przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Tadeusz Olejnik, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Mirosław Sadowski, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu Henryk Królikowski, I sekretarz KP w Wolsztynie Józef Grzelak.

W 1946 r. załoga wyprodukowała 145 krzesel sosnowych i 168 dziecięcych, a dziś Wolsztyńska Fabryka Mebli liczy blisko 500 pracowników i produkuje wysoko cenione w kraju i za granicą nowoczesne meble segmentowe. W I półroczu br. wykonano w Wolsztyńskiej Fabryce plany produkcji w 110 procentach, akumulacji — w 105 procent.

Serdecznie dziękował załozę za te sukcesy minister Roman Gesing, który stwierdził, że Wolsztyńska Fabryka wyróżnia się w skali krajowej, a jej meble są bardzo cenione oprócz omówionych już wyżej zmian natury organizacyjnej, nakładających m. in. na władze szkolne obowiązek opracowania do 3. VI. 1965 roku planu przeprofilowania szkół zawodowych — obejmuje również pewne projekty z dziedziny inwestycyjnej. M. in. uwzględnienie w planach — do roku 1970 — stosownej liczby obiektów na nowe przedszkola, szkoły zawodowe, rolnicze i ogólnokształcące a także uruchomienie technikum przemysłowo-pedagogicznego o kierunku metalowym i elektrycznym.

Na zakończenie obrad głos zabrał minister Tułodziecki. Podkreślił on, że osiągnięcia woj. poznańskiego w zakresie szkolnictwa stawiają dziś Wielkopolskę na przodującym miejscu w kraju. Wiele miejsca w swym przemówieniu poświęcił minister realnym perspektywom poprawy warunków lokalowych szkół wielkopolskich, oraz konieczności wspólnego wysiłku nauczycieli i rad narodowych przy wprowadzaniu w życie reformy szkolnej. (wch)

Wojska Czombego w Stanleyville

Belgijscy spadochroniarze opanowali lotnisko

Jak donosi z Leopoldville agencja France Presse M. Czombe wygłosił przemówienie radiowe, w którym oświadczył, że o godzinie 5 rano (czasu miejscowego) wojska Rządu Centralnego wkroczyły do Stanleyville. Dodał on, że przedmieścia Stanleyville zostały zajęte przez piątą brygadę, liczącą około 3 tys. żołnierzy i oficerów.

O świcie lotnisko w Stanleyville zostało opanowane przez oddziały belgijskich skoczków spadochronowych. Następnie na lotnisku tym wyładowały amerykańskie samoloty bojowe i transportowe. Ogółem wyładowało około 20 maszyn amerykańskich.

We wtorek w godzinach rannych zorganizowany został „most powietrzny” między Stanleyville a Leopoldville. Amerykańskie samoloty wojskowe rozpoczęły ewakuację z lotniska w Stanleyville obywateli USA i państw zachodnioeuropejskich.

Minister spraw zagranicznych Belgii, P. H. Spaak, złożył oświadczenie, w którym twierdził, że rząd belgijski wydał w nocy z poniedziałku na wtorek zgromadzonym na Wyspie Wniebowstąpienia jednostkom belgijskich skoczków spadochronowych rozkaz zajęcia lotniska w Stanleyville. Operacja została przeprowadzona we wtorek o świcie.

Jednocześnie w Waszyngtonie departament stanu USA ogłosił depesze wystosowane przed kilku dniami przez M. Czombego do rządu amerykańskiego. W depeszy tej M. Czombe upoważnia rząd belgijski i amerykański do „podjęcia wszelkich niezbędnych kroków” w celu ewakuacji ze Stanleyville obywateli Stanów Zjednoczonych, Belgii i innych krajów zachodnich.

Doniosła uroczystość obchodziła wczoraj załoga Wolsztyńskiej Fabryki Mebli, która za osiągnięcie najlepszych wyników w przemyśle meblarskim we współzawodnictwie krajowym w I półroczu 1964 r. otrzymała sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W uroczystości wzięli m. in. udział: minister leśnictwa i przemysłu drzewnego — Roman Gesing, sekretarz CRZZ i poseł na Sejm Kazimierz Nowicki, przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Tadeusz Olejnik, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Mirosław Sadowski, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu Henryk Królikowski, I sekretarz KP w Wolsztynie Józef Grzelak.

W 1946 r. załoga wyprodukowała 145 krzesel sosnowych i 168 dziecięcych, a dziś Wolsztyńska Fabryka Mebli liczy blisko 500 pracowników i produkuje wysoko cenione w kraju i za granicą nowoczesne meble segmentowe. W I półroczu br. wykonano w Wolsztyńskiej Fabryce plany produkcji w 110 procentach, akumulacji — w 105 procent.

Serdecznie dziękował załozę za te sukcesy minister Roman Gesing, który stwierdził, że Wolsztyńska Fabryka wyróżnia się w skali krajowej, a jej meble są bardzo cenione

Polskie dzieci nagrodzone za rysunki

W poniedziałek w Ośrodku Kultury i Informacji NRD w Warszawie odbyło się wręczenie odznaczeń i nagród uczestnikom międzynarodowego konkursu rysunków dziecięcych. Konkurs ten został zorganizowany w ubiegłym roku przez Ligę Przyjaźni z Narodami w Berlinie.

Wzięły w nim udział dzieci prawie ze wszystkich krajów świata. 400 rysunków nagrodzono złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami.

38 nagród otrzymały dzieci polskie. 2 złote medale zdobyli: 13-letni Tomek Mazurkiewicz z Zamościa i 12-letnia Ewa Dzikowska ze Swinoujścia. (PAP)

za granicą. Minister wyraził również słowa uznania pod adresem dyr. Wincentego Gaudy, który od 19 lat kieruje pracą w Fabryce i należy do najlepszych dyrektorów tegoż przemysłu.

Wręczenia sztandaru Prezesa Rady Ministrów i CRZZ dokonali: minister Roman Gesing i sekretarz CRZZ Kazimierz Nowicki. Sztandar przekazała delegacja załogi Fabryki Mebli w Elblągu. (kh)

Tragiczna katastrofa na lotnisku rzymskim

W nie wyjaśnionych dotychczas okolicznościach w poniedziałek po południu wydarzyła się tragiczna katastrofa samolotowa na lotnisku Fiumicino pod Rzymem. Według prowizorycznych danych, jest 57 zabitych i 15 rannych, w tym wielu ciężko.

Czterosiłkowy samolot transportowy „Boeing-707” należący do linii lotniczych „TWA” spadł na koniec pola startowego bezpośrednio po wznieśieniu się w powietrze i stanął w płomieniach. Na pokładzie znajdowały się według nie potwierdzonych danych 72 osoby. Samolot obsługiwał stałą linię lotniczą Kansas City — Chicago — Nowy Jork — Paryż — Mediolan — Rzym — Ateny — Kair.

Jest to pierwszy wypadek na międzynarodowym lotnisku Fiumicino od czasu oddania go do użytku w 1960 roku. (PAP)

Według ostatnich danych z wtorku rano w katastrofie samolotu Boeing 707, należącego do linii lotniczych TWA, zginęli na lotnisku w Fiumicino 44 osoby.

Demonstracja młodzieży w Sajgonie

Po niedzielnych demonstracjach w Sajgonie szef tamtejszego rządu Tran Van Huong ogłosił przez radio odezwę do ludności, by zachowała spokój.

Mimo apelu premiera doszło w poniedziałek w Sajgonie do wystąpień młodzieży szkolnej. Interweniowała uzbrojona policja używając granatów z gazem łzawiącym. Przeszło 40 osób odniosło rany. Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów zostało odroczone o jeden dzień. Odbyło się natomiast spotkanie premiera południowowietnamskiego z ambasadorem USA Taylorem i dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w południowym Wietnamie gen. Westmorelandem. (PAP)

Jacqueline Kennedy:

„Mogłam uratować męża...”

Panią Jacqueline Kennedy przesładowała przez pewien czas myśl, że mogła ocalić swego męża przed śmiercią w dniu 22 listopada ub. roku w Dallas. Informacja ta zawarta jest w opublikowanych ostatnio w Waszyngtonie zeznaniach Jacqueline Kennedy przed Komisją Warreną.

Według tego dokumentu wdowa po zmarłym prezydencie oświadczyła m. in., że w momencie kiedy pierwsza kula trafiła Johna Kennedy’ego, nie zdawała sobie sprawy z sytuacji i nie odróżniła tego wybuchu od detonacji petardu. Pani Kennedy powiedziała, że uwagę jej zwrócił krzyk gubernatora Johna Connally, który znajdował się na przednim siedzeniu i który trafiony został samą kulą, co prezydent. W chwili kiedy patrzyła na Connally’ego, druga kula śmiertelnie trafiła jej męża.

Pani Kennedy oświadczyła następnie: — przez długi czas myślałam, że gdybym nie zwróciła uwagi na Connally’ego, mogłabym nacylić męża w dół auta i w ten sposób go uratować. (PAP)

Polsko-koreańska współpraca

W dniach od 18 do 21 bm. odbyła się w Phenianie VI sesja Polsko-Koreańskiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej. W wyniku obrad, które przebiegały w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, powzięto szereg uchwał o wzajemnej pomocy naukowo-technicznej w takich dziedzinach, jak górnictwo węglowe, leśnictwo i przemysł drzewny, elektrotechnika i przemysł spożywczy. Uchwały dotyczą przekazywania dokumentacji i informacji technicznych, jak również szkolenia praktykantów. (PAP)

SKRÓT UCHWAŁY II PLENUM KC PZPR

w sprawie zadań organizacji i instancji partyjnych w ujawnianiu rezerw produkcyjnych i w doskonaleniu metod planowania

Komitet Centralny PZPR stwierdza, że najważniejszym obecnie zadaniem w realizacji uchwały IV Zjazdu jest opracowanie planu gospodarczego rozwoju kraju na lata 1966—1970.

Cała działalność partii po Zjeździe w dziedzinie ujawniania i zagospodarowania rezerw powinna znaleźć swą konkretyzację w planie 5-letnim. Zgodnie z wytycznymi IV Zjazdu plan 5-letni na lata 1966—1970 powinien być opracowany przy jak najszerzym udziale załóg.

W tym celu z inspiracji i pod kierownictwem organizacji partyjnych powinny być opracowane przy współudziale samorządu robotniczego alternatywne projekty planów rozwoju zakładów w oparciu o wnioski zgłoszone w dyskusji zjazdowej i o nowe propozycje robotników i personelu kierowniczego w przedsiębiorstwach.

W stosunku do wytycznych władz nadrzędnych, zakładowe plany powinny zmierzać do podniesienia produkcji oraz do poprawy jej wskaźników techniczno-ekonomicznych.

W oparciu o zakładowe plany powinny powstać w województwach terenowe przekroje planu 5-letniego.

Podstawowym elementem terenowych przekrojów planu 5-letniego jest plan rozwoju przemysłu wraz z problematyką zatrudnienia i budownictwa mieszkaniowego.

Władze centralne powinny w swych pracach nad planem rozpatrywać i uwzględniać inicjatywę terenu.

Analiza i ocena poważnego dorobku i doświadczeń katowickiej organizacji partyjnej w jej pracy nad realizacją uchwały IV Zjazdu, doświad-

czenia innych wojewódzkich organizacji partyjnych a także dyskusja na plenum, wskazują na rolę i znaczenie organizacji i instancji partyjnych w torowaniu drogi nowym formom i metodom planowania wieloletniego. Rola ta polega przede wszystkim na zwiększeniu udziału mas pracujących w kształtowaniu planów, na uruchamianiu bezinwestycyjnych źródeł wzrostu produkcji oraz przygotowaniu najbardziej efektywnych wariantów planów inwestycyjnych i programów wytwórczych.

☆

W pracach instancji i organizacji partyjnych nad konkretyzacją 5-letniego planu rozwoju zakładów, galezi przemysłowych i regionów należy przyjąć następujące zadania

REZERWY PRODUKCYJNE I SPRAWY INWESTYCYJNE

a) na czoło wysuwa się zadanie pełnego zagospodarowania istniejących zdolności produkcyjnych oraz ich rozszerzenia na drodze przedsięwzięć organizacyjno-technicznych bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych, bądź też przy nieznacznych tylko, w porównaniu z wysokimi efektami, nowych inwestycjach.

b) poważne znaczenie mają wnioski zakładów, zmierzające do obniżenia kosztów już ustalonych przedsięwzięć inwestycyjnych, względnie do bardziej efektywnego wykorzystania środków przeznaczonych na inwestycje.

c) ogólna wielkość nakładów inwestycyjnych ustalona przez IV Zjazd partii nie może być przekroczona. Dla-

tego też propozycje dodatkowych inwestycji mogą być zgłaszane tylko wówczas jeśli rokuja one wysoką opłacalność (zwłaszcza dla eksportu).

NOWOCZESNOŚĆ WYROBÓW

Szczególną uwagę należy zwrócić na propozycje i wnioski zakładowych biur konstrukcyjnych i technologicznych oraz instytutów naukowo-badawczych w sprawie unowocześnienia wyrobów i zapewnienia im wysokiej jakości.

a) przygotowywany obecnie w Katowicach przegląd prototypów powinien ułatwić wyeliminowanie z planów nowych uruchomień takich opracowań konstrukcyjnych, które nie odpowiadają powyższemu wymogom.

W każdym zakładzie i w każdej branży powinien być opracowany konkretny program nowych uruchomień oraz program modernizacji produkcji.

b) w podstawowych zakładach przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego nie zbędne jest dokonanie przez instancje wojewódzkie łącznicze ze zjednoczeniami analizy obecnego stanu i metod pracy zaplecza technicznego, na tle ich zadań w następnej 5-latce. W wyniku tej analizy powinien powstać program rozbudowy zaplecza technicznego dostosowany do potrzeb rozwoju i rekonstrukcji galezi wytwórczych, zabezpieczający wykonanie planów nowych uruchomień i modernizacji wyrobów. Siły i środki przeznaczone na rozbudowę zaplecza technicznego powinny być skoncentrowane i kierowane przede wszystkim do zakładów i branż, w których rozwój zaplecza technicznego jest najpilniejszy i najbardziej uzasadniony.

c) przedsiębiorstwa, zjednoczenia i resorty powinny poprzez umowy i zlecenia zapewnić zgodność tematyki prac instytutów naukowo-badawczych, biur konstrukcyjnych i biur projektowych z potrzebami przemysłu. W każdej galezi powinno się dokonać wyboru między opracowaniami własnymi a pozyskaniem licencji lub zagranicznego doświadczenia produkcyjnego.

d) w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym należy wprowadzić zasadę wystawiania dla każdego typu wytwarzanych maszyn i urządzeń oraz dla ważniejszych zespołów i podzespołów świadectw charakteryzujących ich poziom techniczny i określających z góry okres, w którym mogą one być produkowane.

JAKOŚĆ PRODUKCJI

Jednym z podstawowych warunków podniesienia efektywności gospodarowania jest poprawa jakości surowców, materiałów, półfabrykatów i gotowych wyrobów.

Tej sprawie należy poświęcić wiele uwagi w całym przemyśle. Poprawa jakości ma specjalne znaczenie w przemyśle chemicznym i w hutnictwie.

Propozycje i wnioski załóg w sprawie poprawy jakości, trwałości i niezawodności oraz poziomu estetycznego wyrobów, powinny zająć poważne miejsce w zakładowych planach rozwoju produkcji w przemysłach dostarczających swoje towary na eksport i na rynek wewnętrzny.

Należy przyspieszyć opracowanie i wprowadzenie w życie współczynników przeliczeniowych w hutnictwie żelaza i stali, charakteryzujących pracochłonność produkcji. Ich wprowadzenie powinno być bodźcem dla podejmowania i rozwijania w hutnictwie produkcji asortymentów szlachetnych i bardziej pracochłonnych a niezbędnych dla unowocześnienia produkcji przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego.

TECHNOLOGIA WYTWARZANIA

W opracowaniach zakładowych wariantów planu należy zwrócić dużą uwagę na propozycje wprowadzenia nowocze-

nej technologii wytwarzania w szczególności w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym i chemicznym.

Należy stworzyć warunki i wydzielć odpowiednie środki dla rozwoju zaplecza konstrukcyjnego maszyn do obróbki plastycznej oraz wykorzystania odpowiednio zagraniczne doświadczenia w tej dziedzinie.

SPECJALIZACJA KONCENTRACJA I UNIFIKACJA PRODUKCJI

Poważnym źródłem zwiększenia wydajności pracy oraz podniesienia jakości produkcji jest prawidłowo zaprojektowany i realizowany proces koncentracji, specjalizacji i unifikacji produkcji, szczególnie w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym. Proces ten przebiega zbyt wolno. W dalszym ciągu w szeregu zakładów produkuje się równoległe identyczne lub podobne do siebie części, podzespoły i zespoły, co nie znajduje technicznego i ekonomicznego uzasadnienia.

Należy przyspieszyć prace nad unifikacją części, podzespołów i zespołów oraz koncentrację ich produkcji w wyspecjalizowanych zakładach.

Propozycje dotyczące specjalizacji i koncentracji produkcji powinny również jak najszerzej być uwzględnione w terenowych przekrojach planu 5-letniego. Należy zwrócić szczególną uwagę na organizowanie wyspecjalizowanej produkcji niezbędnych dla przemysłu kluczowego elementów w zakładach przemysłu kluczowego wyłączonego do tego celu przeznaczonych oraz wykorzystania zakładów przemysłu terenowego drogą odpowiedniej zmiany ich profilu produkcyjnego.

Wskazane jest, aby w wyniku prac nad specjalizacją produkcji zostały sporządzone w poszczególnych województwach wykazy zakładów i wydziałów produkcji pomocniczej.

WZROST EKSPORTU

Niezbędne są dalsze wnioski dotyczące zwiększenia możliwości opłacalnego eksportu oraz uruchomienia ekonomicznie uzasadnionej produkcji wyrobów, które są dotychczas przedmiotem uciążliwego importu.

W każdym zakładzie powinno się dokonać krytycznej analizy jakości produkcji eksportowej oraz jej efektywności dewizowej i opracować program dalszego jej rozwoju.

a) niezbędne jest zapewnienie rygorystycznego przestrzegania w produkcji eksportowej reżimu technologicznego i obostrzenie w tym celu kontroli międzyoperacyjnej oraz kontroli odbioru gotowego wyrobu w zakładach, a także kontroli sprawowanej przez Polcarg. Należy w większym stopniu zadbać o unowocześnienie opakowań.

b) jednym z bardzo ważnych i pilnych zadań jest poprawa jakości osprzętu i wyposażenia elektrotechnicznego maszyn produkowanych na eksport.

c) należy wprowadzić uproszczony tryb zakupu drobnych licencji i wzorów, które nie wymagają dużych wydatków dewizowych, a mają istotne znaczenie dla podniesienia jakości i wartości użytkowej towarów, przeznaczonych na eksport.

d) uchwały o przedsiębiorstwach specjalizujących się w eksporcie nie są dotychczas konsekwentnie wprowadzane w życie. W planie na 1965 r. należy zapewnić pełną realizację wszystkich postanowień w tej sprawie. Należy przekazać przedsiębiorstwom i zjednoczeniom przemysłowym w możliwie szerokim zakresie zadania obsługi technicznej za granicą.

ZAOPATRZENIE MATERIAŁOWE

Bardzo wnikliwie należy przeanalizować wnioski dotyczące oszczędności surowców i materiałów oraz te wnioski, które zmierzają do zastępowania surowców i materiałów

importowanych i deficytowych przez łatwiej dostępne i tańsze.

Istotnym źródłem dodatkowej produkcji deficytowych materiałów może być przechodzenie na pracę ciągłą.

Pełne wykorzystanie systemu pracy ciągłej wymaga równoczesnego opracowania wniosków w sprawie skrócenia okresu remontów i powiększenia w ten sposób czasu pracy urządzeń produkcyjnych.

Kapitałne remonty podstawowych agregatów i urządzeń produkcyjnych, zwłaszcza w przemyśle o ruchu ciągłym należy wykonywać w systemie pracy trzymiesięcznej, przy pełnej obsadzie zmian.

KOORDYNACJA POZIOMA

Rady narodowe i zakłady pracy powinny wychodzić z inicjatywą podejmowania wspólnych międzyzakładowych przedsięwzięć jak:

► organizowanie wspólnej międzyzakładowej bazy materiałowo-zaopatrzeniowej,

► tworzenie międzyzakładowych baz w zakresie transportu, ekspedycji oraz wspólnych przedsiębiorstw remontowych itp.,

► powoływanie międzyzakładowych ośrodków socjalno-kulturalnych.

Propozycje z dziedziny koordynacji poziomej w inwestycjach powinny zająć odpowiednie miejsce w terenowych przekrojach planów rozwoju gospodarczego. Pogłębienie koordynacji poziomej wymaga:

a) znówelizowania istniejących i obowiązujących aktów państwowych w kierunku rozszerzenia uprawnień rad narodowych,

b) określenia w wytycznych do rocznych i 5-letnich planów gospodarczych — rodzajów nakładów inwestycyjnych, podlegających scalaniu przez rady narodowe,

c) wprowadzenia do planów inwestycyjnych listy scalonych inwestycji w przekroju wojewódzkim,

d) należy przystąpić do opracowania zmian w metodach finansowania inwestycji, które podlegają scalaniu.

W alternatywnych projektach terenowych przekrojów planu 5-letniego poczynania w dziedzinie koordynacji poziomej powinny być ujęte w szczególnej części, omawiającej wszystkie środki organizacyjne i ekonomiczne przewidziane w poszczególnych miastach i powiatach.

WYKORZYSTANIE ZASOBÓW SIŁY ROBOCZEJ

Niezbędne są dalsze kroki w kierunku złagodzenia deficytu męskiej siły roboczej w rejonach koncentracji przemysłu i nowych inwestycji oraz w kierunku produkcyjnego wykorzystania rezerw zatrudnienia w rejonach, w których one występują — tak, aby maksymalnie ograniczyć migrację ludności. Niezbędne jest także dostosowanie struktury szkolnictwa zawodowego do potrzeb przemysłu i budownictwa.

W tym celu:

a) należy dokonać analizy nowych inwestycji przewidywanych w dotychczasowych projektach planu 5-letniego pod kątem możliwości ich przesunięcia na tereny o nadwyżkach siły roboczej.

Plany specjalizacji zakładów powinny uwzględniać możliwości przesunięcia części produkcji, zwłaszcza mniej skomplikowanej, poza tereny skupisk wielkomiejskich.

b) w okęgach deficytowych pod względem zasobów siły roboczej należy zabezpieczyć przy rozdziale nakładów inwestycyjnych niezbędne środki na mechanizację i automatyzację produkcji i opracować program poczynania w tym zakresie.

c) szczególnie starannie analizie należy poddać przemysł terenowy i spółdzielczość pracy. Drobna wytwór-

czość powinna w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie przejmować produkcję kooperacyjną dla przemysłu kluczowego i usuwać ze swych programów produkcyjnych asortymenty dublujące produkcję w zakładach kluczowych. Nie może to jednak odbywać się kosztem zmniejszania produkcji towarów rynkowych i usług dla ludności. Zbadanie rezerw produkcyjnych przemysłu drobnego, wyprofilowanie jego produkcji w poszczególnych branżach i terenach powinno przyczynić się do zwiększenia zatrudnienia tam gdzie występują nadwyżki siły roboczej.

d) wykorzystanie rezerw produkcyjnych wynikające z zakładowych projektów planów wiąże się niejednokrotnie z potrzebą dodatkowego budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza przy powiększaniu zmianowości lub przy przechodzeniu na system pracy ciągłej. Te zwiększone potrzeby powinny być w pierwszej kolejności uwzględnione przy rozdziale przydzielonych, danemu województwu środków na budownictwo mieszkaniowe.

e) należy opracować odpowiednie plany szkolnictwa zawodowego w układzie terenowym.

f) w województwach deficytowych pod względem siły roboczej należy dokonać w zakładach przemysłowych i usługowych oraz w gospodarce komunalnej analizy możliwości zastąpienia pracy mężczyzn przez pracę kobiet, a także zapewnić miejsca dla dziewcząt w szkołach zawodowych.

g) doniosłe znaczenie w planach zatrudnienia ma racjonalne wykorzystanie kadry technicznych dla rozbudowy zaplecza technicznego. Dla osiągnięcia jak najszybszych efektów w tej dziedzinie należy w szerokim zakresie przesunąć z produkcji część doświadczonych inżynierów, techników i robotników o wysokich kwalifikacjach do zakładowych biur konstrukcyjnych, stacji prób i innych placówek zaplecza technicznego. Z uwagi na niemożliwość zaspokojenia potrzeb wszystkich zakładów należy zastosować zasadę koncentracji kadry w zakładach najważniejszych.

☆

Wyniki prac organizacji i instancji partyjnych podjętych dla sporządzenia alternatywnych projektów planu 5-letniego w zakładach i w przekroju terenowym będą mogły być wykorzystane dla opracowania projektu 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej pod warunkiem, że zostaną one przesłane do centralnych organów planujących w I kwartale 1965 r. Termin ten powinien mieć na uwadze kierujące kampanią instancje wojewódzkie, powiatowe i miejskie.

W pracach instancji i organizacji partyjnych nad sporządzaniem alternatywnych zakładowych planów 5-letnich celowe jest wykorzystanie w szerokim zakresie pozytywnego doświadczenia katowickiej organizacji partyjnej.

Opracowanie 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—1970 stało się obowiązkiem i zadaniem podstawowym obecnie dla partii. Doświadczenia zdobyte przez partię w tej pracy powinny znaleźć zastosowanie na przyszłość również w opracowywaniu alternatywnych projektów planów rocznych.

Aby zadania te mogły być wykonane zgodnie z duchem i treścią uchwały IV Zjazdu partii, najważniejszą sprawą jest szeroka wzajemna konsultacja partii z masami pracującymi oraz pobudzenie inicjatywy szerokiej rzeszy robotników, inżynierów, techników i ekonomistów do wykorzystania wszystkich rezerw w zakładach pracy w zakresie zwiększenia rozmiarów produkcji oraz poprawy jej wyników ekonomicznych.

Projekty rządu CSRS w zakresie usprawnienia gospodarki

Wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania O. Cernik omówił na plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji (18—19 listopada br.) zamierzenia rządu w dziedzinie usprawnienia gospodarki narodowej oraz dokonał analizy planu CSRS na 1965 rok.

Sukces włoskich komunistów

Znamienny sukces komunistów, zyski socjaldemokratów i liberałów, straty chadek i socjalistów, klasa monarchistów, zachwianie koalicji centrolew — oto wnioski wypływające z pierwszej analizy wyborów samorządowych we Włoszech. Na podkreślenie zasługuje wysoka frekwencja wyborcza, która dosięgała około 90,1 proc. Blisko 33 mln. wyborców zostało wezwanych do udania się do urn, aby wyłonić radnych miejskich w 6.767 gminach i 74 radach prowincjonalnych.

Niewątpliwym sukcesem odniosła Włoska Partia Komunistyczna zdobywając 26 proc. głosów. Jest to najwyższy odsetek głosów zdobyty przez komunistów w dotychczasowych wyborach — powszechnych czy samorządowych. Wzrost liczby głosów oddanych na Partię Komunistyczną jest na ogół powszechny.

Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna premiera Aldo Moro utrzymała wprawdzie swą pierwszą lokatę w kraju, ale otrzymała za ledwie 37,4 proc. głosów, co jest najniższym odsetkiem ze wszystkich dotychczasowych.

Pierwszy test od wyborów powszechnych w kwietniu 1963 r. wypadł na niekorzyść rządzącej obecnie większości centrolew. Według przewidywanych obliczeń cztery ugrupowania centrolew uzyskały łącznie 36,5 proc. głosów wobec 59,6 proc. w zeszłym roku.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, O-6

Sprostowanie

Do wczorajszej informacji o wyborze nowych władz partyjnych zakradł się przykry błąd. I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Krotoszynie jest Tadeusz Czajka. Przepraszamy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

W TYM TYGODNIU W „KOZIOŁKACH”
OSTATNIA SZANSA WYGRANIA JEDNEJ
Z 195 NAGRÓD RZECZOWYCH.

K7152

„Trabanty” i giganty

Trabant”, jeden z najmniejszych samochodów osobowych świata, szybko opanował szosy Niemiec. Ale jeździ też na drogach 11 krajów, a jego producent — Zakłady „Sachsenring” w Zwickau — prowadzi obecnie rozmowy na temat eksportu „Trabantów” do NRF, Grecji i Hiszpanii.

Wszystko zaczęło się w Zwickau przed 60 laty. Powstała tu wówczas fabryka, produkująca samochody, które dawno już można oglądać w muzeach motoryzacji. Z czasem powstały tu trzy fabryki: „Auto-Union”, „Audi” i „DKW”. Po II wojnie światowej trzeba się było najpierw zająć odgruzowaniem i odbudową kompleksu hal, zniszczonych nalotami alianckimi w połowie 1944 roku i w marcu 1945. Dopiero w 4 lata po zakończeniu działań wojennych z pierwszego oddziału kombinatu „Sachsenring” wyszły pierwsze wozy. Były to samochody „IFA-F8”. Potem przyszła kolej na popularne a niezbyt zgrabne P-70 (1955 r.). Pierwszy „Trabant — 500” narodził się w początkach roku 1957. Nierównocześnie podjęto produkcję samochodów dostawczych H-3A, a w rok później, na zamówienie rządowe, Zwickau budowało serię samochodów P-240, luksusowych. W części montowanych z ręcznie wykonywanych detali.

Na „Trabanta” trzeba obecnie czekać w NRD od 5 do 6 lat (jedynie pracownicy kombinatu otrzymują wóz w ciągu 3 lat od momentu zamówienia), mimo że taśmę produkcyjną opuszcza jeden wóz co 4 minuty i 25 sekund. Dobra produkcja wynosi 224 samochody, a w tym roku Zwickau dąży na rynek 60 000 „Trabantów-601” i „Kombi-600”. Zapotrzebowanie rośnie jednak szybciej niż montaż tych popularnych wozów.

Model „601” produkuje się od lipca tego roku. Widać go już na szosach i ulicach miast republiki. Do nas też przywędruje, tylko nie wiadomo jeszcze kiedy.

Pytałem, jak to się dzieje, że co roku poważnie rośnie liczba produkowanych „Trabantów”?

— Uruchomiliśmy niedawno — odpowiedział mi Hand. E. Russler, 23-letni inżynier, będący kierownikiem Działu Propagandy Zakładów — nową taśmę produkcyjną. Pozwoli nam ona dać na rynek w przyszłym roku już 70 000 wozów, a niebawem osiągnąć produkcję 100 000 samochodów rocznie. Zatrudniamy 8 300 ludzi. Dopływ nowej

kadry, niestety jest bardzo mały. Stale brak nam jeszcze rąk do pracy. Sukcesy zawiązujemy głównie modernizacji i mechanizacji zakładów oraz wynalazkom i usprawnieniom. Przede wszystkim musimy liczyć na pomysły naszych ludzi, w większości doświadczonych pracowników. Dzięki nim, szczególnie tym z Biura Projektowego samochodów, oraz dzięki zespołom opracowującym udo skonalenia maszyn i narzędzi, czas montażu jednego wozu skrócono ostatnio o 200 minut. Nasze główne dążenie, to stale zmniejszać liczbę godzin potrzebnych na produkcję jednego „Trabanta”. Może jako ciekawostkę podam, że w Biurze Projektowym samochodów pracuje prawie 250 osób. Z tej liczby 60 procent stanowią inżynierowie.

Dzięki nieustannemu postępowi technicznemu rodzą się nowe typy „Trabantów”, powstają nowe, cenne pomysły. Oto dwukrotnie Bohater Pracy Socjalistycznej, kierownik 15-osobowej brygady, Hans Hartung jest inicjatorem doskonałego pomysłu w postaci montowania samochodu na zamkniętej owalnej taśmie montażowej. W zakładach pracuje już 36 Brygad Pracy Socjalistycznej, wśród nich 12-osobowy zespół Rudolfa Kranke, autora m. in. metody spawania żeliwnych bloków do samochodów dostawczych.

„Trabant” posiada znak jakości „1”. W tym roku zakłady zamierzają się ubiegać o znak „Q”. Sukces ten w znacznym stopniu zależy od kooperantów. Ma ich kombinat w Zwickau sporo. Pracują bez zarzutu, o czym świadczy rytmiczne i pełne wykonywanie rocznych planów „Sachsenringa”. Ale do uzyskania znaku najwyższej jakości trzeba, by również ich produkcja posiadała lepszy standard.

Producenci w Zwickau szcycą się zwłaszcza nowym modelem „601”, który w tym roku prezentowano na 22 wystawach, targach i salonach samochodowych. A niedawno „Trabant” zdobył nowe sukcesy na egzaminie sprawności wozów tej klasy podczas Europejskiego Rajdu Samochodowego w Finlandii.

Po wizycie w fabryce szosowych malców pojechałem zapoznać się z produkcją gigantów — kubelkowo-łańcuchowych czerpaków dla kopalni węgla brunatnego. Powstają one w Zakładach im. G. Dymitrowa w Magdeburgu, ważnym ośrodku przemysłu ciężkiego.

O ile „Trabant” waży 615 kg, to czerpaka np. typu Rs-560, budowaną właśnie dla kopalni Kazimierz koło Konina posiada wagę 960 000 kg. Zawędruje ona do nas po nowym roku a pracę rozpocznie latem. Będzie to 25 koparka — gigant wyprodukowana w Magdeburgu, a piąta w ciągu 10 lat dla Polski. Wkrótce, w zagłębiu węgla brunatnego NRD „Schwarze Pumpe” ruszy największy z wyprodukowanych „Dymitrowa” kolosów — koparka Ds 3150. Dla odtransportowania dziennego wydobycia — 150 000 m³ węgla — potrzeba będzie około 80 pociągów towarowych!

Jak do tej pory, z maszyn-gigantów „Made in Magdeburg” — poza NRD — korzysta Polska. Ale toczą się już rozmowy o dostawie tych urządzeń do Bułgarii, Jugosławii i Węgier.

Podobnie jak w Zwickau i tutaj rozwój produkcji, stały postęp odbywa się głównie drogą rozbudowy hal oraz modernizacji urządzeń. Jest to konieczne nie tylko z uwagi na stałe wprowadzanie do montażu nowych typów, ale także z tego powodu, iż sam zakład należy do najstarszych fabryk branży. (Pierwsze koparki opuściły fabrykę w roku 1908). W tym roku powiększono w Zakładach im. G. Dymitrowa przykrawalnię i stalownię. Postęp w produkcji koparek czerpakowych uzyskano głównie przez przejście z konstrukcji nitowanej na całkowicie spawaną, mocniejszą, pozwalającą uzyskiwać na coraz to nowszych typach znacząco wyższe parametry.

Olbrymią rolę odgrywają w poszczególnych warsztatach Zakładów całe, zgrane kolektywy robotników, kierowane przez takich ludzi jak brygadziści Gerhard Kuertke, jak pracownicy stalowni: Węcke, Jahn i Mittlich. Kierownikiem Biura Konstrukcyjnego, głównego nerwu fabryki, jest laureat nagrody państwowej inż. J. Goedecke. W jego dziale pracują 73 osoby, wśród nich 45 inżynierów.

Producenci „Trabanta” szcycą się montażem 60 000 wozów rocznie, zakłady w Magdeburgu wykonują w tym samym czasie 2—3 giganty. Ale budowa jednej czerparki, do której potrzeba współpracy szeregu kooperantów, trwa prawie rok. We wszystkich zabiegach chodzi także o to, by magdeburkskie giganty odpowiadały światowym standardom. W Polsce mogą się na ten temat wypowiedzieć górnicy Konina.

EUGENIUSZ COFTA

Jak pracują absolwenci

Troska o szybki przyrost kadr fachowych ze średnim i wyższym wykształceniem jest jedną z najważniejszych trosk społecznych w naszym kraju. Jak sprawa ta przedstawia się w naszym województwie?

O ile w roku 1960 w województwie poznańskim (bez Poznania) zatrudnione były 7.362 osoby z wyższym wykształceniem — to w roku 1965 liczba ta powiększyła się do 12.914. Na tysiąc pracowników zatrudnionych ogółem przypadało w r. 1960 21,3 osoby z wyższym wykształceniem. W roku 1965 przypadło ich 30,9. W tym samym czasie liczba osób z wykształceniem średnim zwiększyła się z 73,6 na tysiąc zatrudnionych w roku 1960 do 95,1 w roku 1965. Mimo jednak ciągłego sukcesywnego wzrostu kadr inteligencji w naszym województwie, cierpi ono (i nie tylko ono) na stały ich niedobór. Szczególnie ostro rysuje się ta sprawa w odniesieniu do tzw. terenu, czyli miast powiatowych, miasteczek i gromad. Istnieje bowiem jeszcze ciągle problem mniejszej atrakcyjności pracy lekarza, inżyniera, architekta, ekonomisty czy technika w środowisku oddalonym od dużych miast, zaważającym rzekomo możliwość pełnego zaspokojenia potrzeb intelektualnych i kulturalnych.

Problem ten — nie można zaprzeczyć, mieści w sobie dużo racjonalnych racji. Wydaje się jednak, że w miarę postępu techniki i mechanizacji, rozwoju komunikacji — zmniejsza się jego ostrość. Zapytajmy zresztą o to zainteresowanych.

Jan Łubiński jest lekarzem pracującym w Gromadzkim Ośrodku Zdrowia w Gołuchowie powiat Pleszew. Pracuje 6 lat, od czasu ukończenia studiów. Przez pierwsze dwa lata jeździł do chorych, mieszkał w niedużym mieszkaniu. Po dwóch latach pracy kupił sobie motocykl. W czwartym roku — telewizor. W tym roku nabył na raty samochód. Od czasu kiedy posiada telewizor, nie czuje się zdegradowany kulturalnie. Może z kolegami, pracującymi w klinikach warszawskich, z łatwością wszczyna krytyczne dysputy na temat telewizyjnych programów. Może zresztą już obecnie bez większego trudu zrobić wypad do Poznania na koncert Filharmonii czy do Opery. Może, ale samochodów służy Janowi Łubińskiemu przede wszystkim do odwiezania chorych. Uważa bowiem, że praca lekarza w terenie wymaga jeszcze dziś 24-godzinnej gotowości służbowej. Nie, nie jest romanty-

Znaleźli swoje miejsce

kiem. Taka postawa po prostu się opłaca. Jeżeli pacjent za nocną wizytę chce go wynagrodzić — zostawia to jego uznaniu. Nie kryguje się z przyjęciem honorarium, ale traktuje równo i tych, którzy tego nie czynią. Jego ambicją jest zwalczanie chorób na swym terenie i zapobieganie im. Stąd w zimowe wieczory nie stroni od świetlic wiejskich i szkół, gdzie uczy podstawowych zasad higieny i profilaktyki. Związek Młodzieży Wiejskiej uważa go za swego działacza. On sam uważa się po prostu za lekarza i tylko lekarza, wykorzystującego w swej pracy cały zespół środków, jaki ma do dyspozycji.

Felczerem obsługującym dwa ośrodki zdrowia — w Wietrzychowie i Czerminie pow. Pleszew — jest Józef Żuchowski. Trzeba przyznać, że rzadko spotyka się człowieka o tak wnikliwym rozeznaniu warunków i potrzeb swego środowiska, jakim dysponuje ten młody — bo 28-letni Obywatel. Tak obywał przez duże „O”. Na taką opinię zasłużył sobie swą pracowitością, zasobem rzetelnej wiedzy fachowej i społecznikarską pasją. Obchodzi go wszystko. Zarówno programy kształcenia zimowego na wsi, w którym bierze czynny udział jako wykładowca, jak i budowa nowej świetlicy, czy też sprawa dzieci krzywdzonych przez ojca — pijaka. Mieszka w Pleszewie, gdzie otrzymał mieszkanie w nowym budownictwie. Przenosi się jednak wkrótce do Czermina. Chce być bliżej terenu swej pracy.

Zbigniew Łakuciewicz jest zupełnie nowym pracownikiem Przemyślnictwa w Pleszewie. Piastuje godność przewodniczącego Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. W trakcie kilkumiesięcznej pracy w Pleszewie zdołał jednak już wrosnąć w tamtejsze środowisko młodzieży. Powierzono mu funkcję społecznego sekretarza propagandy Komitetu Powiatowego ZMS. Ten młody ekonomista o wyglądzie chłopca stał się inspiratorem życia kulturalnego młodzieży pleszewskiej. Jest kierownikiem Klubu ZMS, pracującego niedawno, ale z programem rokującym mu rozwój i dobre efekty działalności. Swą pracę zawodową traktuje Zbigniew Łakuciewicz bardzo poważnie i z dużą odpowiedzialnością, toteż jego współpracownicy (o „nasze lat przewyższający go wiekiem”) darzą go pełnym szacunkiem i uznaniem.

Przykłady te, zebrane w jednym tylko powiecie, mogą stać się przyczynek do rozważań na temat aktualnego klimatu, towarzyszącego pracy młodych inteligentów w terenie. Wydaje się, że elementem najważniejszym w kształtowaniu tego klimatu, jest postawa spo-

łeczna samych młodych. W omawianych przypadkach ani lekarz, ani felczer, ani ekonomista, nie czują się zdeprecjonowani społecznie wykonywaniem swej pracy w terenie. Odwrotnie. Są to ludzie szczęśliwi i zadowoleni z życia. Wszyscy oni nie rezygnują z ambicji zdobywania wyższych kwalifikacji, chociaż przyznają, że przychodzi im to trudniej, niż ich kolegom, mieszkającym w miastach wojewódzkich. Źródłem ich zadowolenia jest — jak się wydaje — aproba społeczna ich pracy zawodowej, na którą zasłużyli sobie przez trafne pojmowanie swej roli w środowisku. Są oni nie tylko dobrymi specjalistami, ale żywym przykładem inteligencji nowego typu o jakąś przecieć chodzi w naszym ustroju. Inteligencji społecznie zaangażowanej.

Ten urodzaj na współczesnych inteligentów w powiecie pleszewskim nie jest chyba przypadkiem. Władze powiatu we stwarzają tam bowiem młodym fachowcom dobre warunki życia i pracy. M. in. znajdują np. dla nich mieszkania, chociaż nie tylko warunki materialne biorą tu pod uwagę. Najważniejszym elementem tych warunków w powiecie pleszewskim jest po prostu po ważne traktowanie młodych specjalistów, realizowanie ich koncepcji i postulatów.

Problem dalekiego terenu w dawnym, złym tego słowa znaczeniu wydaje się maleć. Skłają dają się na to zarówno korzystne zmiany w sferze warunków życia w terenie, determinowane rozwojem współczesnej techniki, jak i ciągły wzrost szacunku dla wiedzy i ludzi, którzy ją reprezentują. Którzy potrafili poza tym służyć swemu otoczeniu nie tylko wiedzą, ale i obywatelską kulturą.

BARBARA MOSIĘŻNA



Kolejny tom Dzieł Balzaka wydanych przez Bibliotekę w Czytelni zawiera utwory: „Nieznane arcydzieło”, „Gambara”, „Poszukiwanie absolutu”, „Przeklęty syn” i „Zegnaj”. Str. 425, c. 34 zł. To samo wydawnictwo wydało także kolejny tom „Dzienników” Stefana Żeromskiego, sześciu w okresie obchodów jubileuszowych pisarza. Str. 407, c. 35 zł. Ponadto ukazały się: Joseph Conrad „Opowieści niepokojące i opowieści zasłyszane”, PIW, str. 347, c. 20 zł. Stanisław Gebert „Komentarz do ustawy o radach narodowych”, Wyd. Prawnicze, str. 430, c. 55 zł. I. Sinielnikowa i O. Worobjowa „Córki Marksa”, Kłw, str. 259, c. 10 zł. Jose Cabanis „Karty czasu”, PIW, str. 127, c. 10 zł.

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Koncert solistów; 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9 Dla klas I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 9.20 Polskie i czeskie melodie rozrywkowe; 10 „Te książki warto przeczytać” audycja w oprac. Elżbiety Zusi; 10.15 Koncert muz. operowej; 11 „Złoty bebenek” opow.; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 Graja orkiestry rozrywkowe NRD; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Litewskie melodie ludowe; 13 Dla klas I i II „Siedem biedronek” baśń; 13.20 J. Brahms — Serenada d-dur na orkiestrę; 14 „Czas westchnienia” fragm. książki; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Melodie rozrywkowe polskich kompozytorów; 15.45 Pieśni współczesnych kompozytorów polskich; 16 Koncert żywe; 16.35 „Dzień dzisiejszy, dzień jutrzejszy”; 17.05 Felieton redakcji społecznej; 17.20 „Na widnokręgu”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 18 Koncert dnia; 19 Język francuski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu”; 19.40 Koncert Chóru Różgłosi Wrocławskiej PR pod dyr. Edm. Kądasza; 20.26 Sport; 20.35 Przegląd filmowy — „Kamera”; 21.05 Koncert Chopinowski w wyk. B. Hesse — Bukowski; 21.35 Z twórczości Claudio Monteverdi; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 Muzyka taneczna; 22.55 Poradnia Rodzina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23. PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Partyzantom ślaskiem”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Koncert Ork. PR w Krakowie; 10.30 Z życia ZSR; 11 Muzyka klasyczna; 12.15 W rytmie marsza; 12.25 Pog. pt. „Właściwości trujące stosowanych w ochronie roślin środków chemicznych”; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Śląska”; 13 Utwory fortepianowe I. Albaniza w wyk. Gonzalo Seriano; 13.20 „Walczyli za ojczyznę” fragm. książki; 13.50 „Przed III Zjazdem ZMS”; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mówi Technika „Protezy i chemia”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 „Podróż bez biletu”; 18 Komentarz Wł. Gosińskiego; 18.10 Z twórczości Gershwin; 18.40 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Festiwal Polskich Słuchowisk Pleszewskich „Zbieg”, słuch. Stanisława Muskat-Pleszarowicz; 20.30 „Felieton muzyczny J. Waldförda”; 21.27 Sport; 21.40 Grajaca Ork. Tan. PR pod dyr. Edw. Czernego; 22.10 Audycja literacka; 20.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy „Skarby kul-

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W ŚLUSKU, Aleja Wojska Polskiego 1, przyjmie do pracy:

KUCHARZY na stanowiska szefów kuchni do restauracji dworcowych: w Ślawnie, Kołobrzegu, Białogardzie, Ślusk i Szczecinku.

Kandydaci powinni posiadać długoletnią praktykę w zawodzie kucharskim i nienaganną opinię. Płace wg układu zbiorowego pracy PHIS. Po półrocznej nienagannej pracy zapewniamy bezwzględny udział w mieszkaniu spółdzielczym. Zgłoszenia kierować prosimy pod adresem Dyrekcji. W7658

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SANATORIUM PRZECIWGRUŻLIWEGO W KOSTRZYŃNIE nad Odrą, pow. Gorzów Wlkp., woj. Zielona Góra — zatrudni:

ZASTĘPCĘ DYREKTORA do spraw administracyjno — finansowych.

Wymagane wykształcenie ekonomiczne oraz kilkuletni staż pracy na podobnym stanowisku w Służbie Zdrowia. Mieszkanie komfortowe z nowego budownictwa zapewniamy. W7740

tury japońskiej” cz. IV, autor: prof. Tomokichi Iwasaki (Japonia); 23. Muzyka taneczna. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9 Fabul. film prod. angielskiej — „Bogaty turysta”; 9.53 „Fizyka” (kl. VI); 10.35 Przerwa; 11.55 „Chemia” dla kl. VII i IX; 12.35 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 Filmy dla dzieci; 17.20 „10 minut u Magdy”; 17.30 „Miasto w kaledioskopie”; 17.50 Panorama Lubuska; 18.15 Wszelchnia TV „Sztuka baroku”; 18.45 „Temat z wariacjami”; 19.15 „Zmiana warty”; 19.50 Dobranoc i dzień dobry; 20.30 Film seryjny „Dr Kildar”; 21.20 „Jak sobie pościelić”; 21.20 „Światowid”; 21.50 Wiadomości dziennika + Wieczorny relaks. Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE GWIAZDOWO, pow. Środa, woj. poznańskie, zatrudni natychmiast:

OBOROWEGO Z RODZINĄ w tym 2 osoby do pracy w oborze.

Reflektujemy na pracowników posiadających odpowiednie kwalifikacje i kilkuletni staż pracy oraz znajomość obsługi dojarki mechanicznej Alfa-Input niemiecka. W7683

Dnia 22 listopada 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, sp.

Stanisław Krysztofiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE I WNUKI
Poznań, Ostrów, Katowice, Berlin, Amsterdam.
37862g

Dnia 22 listopada 1964 r. zmarł nagle, w wieku lat 49, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 61 w Poznaniu — Szczepankowie, były kierownik Szkoły Podstawowej w Splawiu

Edward Menike

długoletni pedagog, przyjaciel i wychowawca młodzieży, działacz społeczny.

W Zmarłym straciłmy ofiarnego nauczyciela, dobrego kolegę i przyjaciela.
Cześć Jego pamięci!
Kohndukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w czwartek, dnia 26 bm., o godzinie 15 Poznań — Szczepankowo, ul. Głębowa 49.

Komitet Rodzicielski Z. N. P. Ognisko nr 4
Kierownictwo Szkoły nr 61 Grono Pedagogiczne
Współpracownicy Młodzież Szkoły nr 61
37891g

Dnia 23 listopada 1964 r. zmarła nagle, przeżywszy 79 pracowitych i trudnych lat

Julianna Marciszewska

z domu KACZMARSKA
b. więzień polityczny Fortu VII i Koźmina
o czym z zalem zawiadamia
SYN Z RODZINĄ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Błuszczowej na Dębie.

Dnia 22 listopada 1964 r. zmarł w Gnieźnie, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

Jan Rzepowicz

uczestnik Powstania Wielkopolskiego
i Powstań Śląskich, emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 13.20 na cmentarzu parafii Św. Trójcy w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
37855g

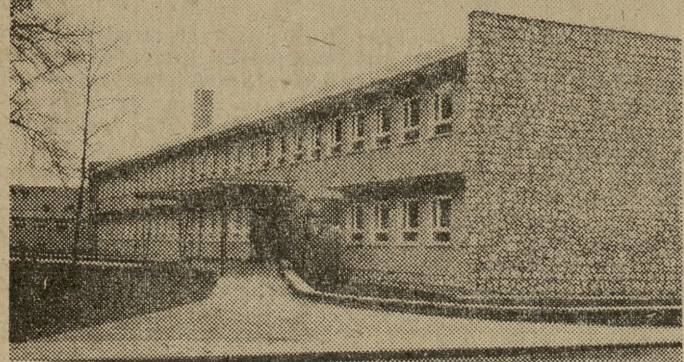
Dnia 23 listopada 1964 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, swawier, teść i wujek, sp.

Wacław Górski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Chudoby 13.
37888m

Szkoła Podstawowa w Grodzisku



Mieszkańcy Grodziska Wlkp. przyczynili się swoją pracą do wybudowania widocznej na zdjęciu szkoły podstawowej, którą otwarto 20 bm. Wartość czynów społecznych wyniosła 400.000 zł.

Fot. — T. Hoffmann

W cieniu węglowych inwestycji

Ludzie — problem ekonomiczny

„Spośród wielu czynników, które decydują o powodzeniu przebiegu procesów produkcyjnych w przemyśle powiatu, człowiek, jego postawa moralna i przygotowanie fachowe — odgrywać będzie rolę decydującą”.

To stwierdzenie, dokonane na konińskiej konferencji partyjnej, było myślą przewodnią wszystkich późniejszych ocen i analiz, dotyczących przyszłości pięciolatki.

Wyliczono już w Koninie, że obecna nadwyżka siły roboczej wynosi około 6000 osób. Do roku 1970 wzrośnie ona o dalsze 8—9000. Rezerwy te, głównie kobiety, młodzież, ludzie niewykwalifikowani. W jaki więc sposób zabezpieczyć im stanowiska pracy? Jest to dwójaki problem: ulokowania kobiet, dla których trzeba będzie zwiększyć liczbę stanowisk, nawet przez rezerwowanie im łatwiejszych miejsc pracy, zajmowanych dotąd

przez mężczyzn, a z drugiej strony — problem stworzenia z tych rezerw kadry w pełni wykwalifikowanej.

Przewiduje się, że spośród 81000 osób, zatrudnionych w powiecie w roku 1970, większość posiadać będzie kwalifikacje w pełni odpowiadające miejscowym potrzebom. Będzie to rezultat obecnych ogromnych wysiłków w zakresie szkolenia zawodowego: średnie szkoły zawodowe opuściły w tym czasie około 1800 absolwentów, a zasadnicze szkoły zawodowe dostarczyły 3400 wykwalifikowanych robotników z technicznym przygotowaniem; rolnictwo natomiast powinno otrzymać około 1200 absolwentów szkół rolniczych i szkół przysposobienia rolniczego. Napięcie również między kadrami konińską szkoloną poza granicami powiatu.

Górnictwo, które najwcześniej zaczęło przygotowywać miejscowych ludzi do nowego zawodu i ma obecnie dobrze rozwiniętą bazę szkolnictwa, nie powinno odczuwać braku dobrych kadr z zasadniczym i średnim przygotowaniem zawodowym. Podobnie dobrą sytuację przewiduje się w energetyce. Trudności wystąpią jednak w hutnictwie, budownictwie, komunikacji i usługach, a także w zapewnieniu średnich i wyższych kadr ekonomicznych. Trudności te wynikać będą z niedorozwoju szkolnictwa zawodowego w powiecie. Już obecnie prawie 700 absolwentów szkół podstawowych nie uczy się dalej z braku miejsc i zjawisko to może narastać w miarę „wzrostu” demograficznego.

Powiatowa instancja partyjna znajduje jednak wyjście z tej sytuacji. Na wspomnianej konferencji konińskiej mówił o tym poseł Kazimierz Graczyk. Propozycje zmierzają

Poważny dorobek TPPR

W okresie międzyzjazdowym (ostatni Zjazd — 1960 r.) TPPR podejmowało liczne akcje propagandowe i kulturalno-oświatowe, współpracując z innymi organizacjami i instytucjami. Były to m. in. rozmaite „Dni Kultury” republik radzieckich, dni oświaty i pedagogiki radzieckiej, tradycyjne dni książki i prasy radzieckiej oraz obchody rocznic kulturalnych i politycznych.

W obszernej tej działalności we wszystkich imprezach nie zabrakło Poznania i Wielkopolski. Nad tym wkładem do dorobku ogólnopolskiego obrażono niedawno — przed VII Zjazdem Krajowym, który ma się odbyć w początkach grudnia br. w Warszawie — Prezydium ZW TPPR. Stwierdzono, że 5-letni okres nie był zmarnowany. TPPR rozrosło się organizacyjnie i umocniło w terenie. Dowodem tego jest choćby około 750 członków zbiorowych, tj. rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji. A każde

środowisko pozyskało dla aktywnej propagandy idei TPPR przyczyniło się do jej upowszechnienia. Dorobkiem naszym TPPR jest również inicjatywa pracy wśród młodzieży szkolnej przez tworzenie Szkolnych Kół Przyjaźni. Ma my ich obecnie na terenie miasta i województwa ponad 1500. Kół te współzawodniczą między sobą w poszukiwaniu nowych form popularyzacji przyjaźni z Krajem Rad. Interesujące i pomysły były liczne konkursy i wystawy organizowane przez szkolne kół w Poznaniu i w województwie.

Zakończeniem owocnych obrad było wręczenie Złotych Odznak TPPR 16 najbardziej zasłużonym aktywistom z Poznania i województwa

H. B.

6 mln. złotych da wieś pleszewska

Przeszło 6 milionów złotych sięga kwota planowanych do zrealizowania w roku 1965 czynów społecznych w gromadach powiatu pleszewskiego.

Najważniejszą pozycję zajmują czyny drogowe. Wartość tych prac zamyka się kwotą 3 891 500 zł. W resorcie oświaty i kultury czyny społeczne wykonane zostaną na kwotę 1 280 000 zł. Wybudowane zostaną świetlice w Kucharach i Grodzisku, a wkład ludności przy budowie szkoły we wsi Sowińska wyniesie 250 000 zł.

Z zakresu gospodarki komunalnej przewiduje się budowę ulic i skwerów w Choczcu, założenie krawężników w Broniszewicach, przeprowadzenie kanalizacji w niektórych wsiach oraz budowę chodników. Wartość prac wykonanych czynnem wyniesie 297 tys. zł.

Przy planowaniu czynów społecznych nie zapomniano o tak ważnym zagadnieniu, jakim jest zabezpieczenie przeciwpożarowe. Wartość prac głównie przy budowie remiz OSP oraz zbiorników wodnych dla celów przeciwpożarowych wyniesie 480 000 zł.

Słuszną i bardzo potrzebną inicjatywę przy planowaniu czynów społecznych na rok 1965 wykazała gromada Wierzyń. Przewidziano tu mianowicie budowę poczekalni PKS we wsiach Wierzyń i Pieruszyce. Czego nie potrafi zrobić PKS dla klienta, klient zmuszony jest zrobić sam. (hs)

Dzięki wnioskowi przedzjazdowemu

30 konkretnych wniosków wysunięto w kampanii przedzjazdowej w Krotoszyńskich Zakładach Mięsnych. Ponad 90 proc. zostanie wykonanych jeszcze w bieżącym roku. Dzięki realizacji wniosków dokonano m. in. automatyzacji pieca duńskiego, otykowano wszystkie budynki zakładowe, ulepszone zaopatrzenie zakładu w wodę do produkcji i przyspieszono budowę nowego magazynu chłodni. Polepszone w wielu działach warunki bhp i usprawniono organizację pracy.

Pełna realizacja wniosków uzależniona jest od decyzji Zjednoczenia i Ministerstwa — bowiem instytucje te kompetentne są do zatwierdzenia planów inwestycyjnych. (ig)

Wykorzystajmy olimpijskie sukcesy

Jest już niemal regułą, że po każdym większym sukcesie sportu wyczynowego, zainteresowanie tymi dyscyplinami wyraźnie wzrasta, nie tylko wśród społeczeństwa, lecz także wśród młodzieży.

Tak było po Olimpiadzie w Helsinkach, gdzie „chwycił” polski zielony hokej, tak było po sukcesie koszykarzy na mistrzostwach Europy we Wrocławiu, podobnie — po bokserskich mistrzostwach Europy w Moskwie. Takie zjawisko obserwujemy obecnie po sukcesie naszych reprezentantów na Olimpiadzie w Tokio. Odnosi się to, oczywiście, przede wszystkim do lekkiej atletyki i boksu.

Młodzież, chłopcy i dziewczęta masowo garną się do wielu dyscyplin. Np. w boksie Budowlani w Poznaniu musieli czasowo

wstrzymać przyjmowanie entuzjastów do swej szkoły. Śmiało można stwierdzić, że zakres obrotu sportu wśród młodzieży do różnych dyscyplin mocno zwiększył się.

Tak wielki zapal młodzieży należy więc w pełni i umiejętnie wykorzystać. Od inicjatywy i przedsiębiorczości związków, klubów i trenerów sportowych zależy będzie w wielkiej mierze, jakie będą efekty tego zapалу. Trzeba wciągnąć do czynnego uprawiania sportu wszystkich, którzy zdradzają ku temu chęć.

Sekcje i kluby mają najlepszą okazję do powiększenia swych szeregów.

Największe bodaj pole do popisu mają wychowawcy w szkołach. Słuszną jest opinia, że ze sportem należy się zapoznawać w szkole. Przykładem są choćby Kirszenstein i Kłobukowska. (p)

Pięściarze Olimpij mają jeszcze szanse

Zmagania pięściarzy poznańskiej Olimpij, ubiegającej się o awans do II ligi, znajdują się w punkcie kulminacyjnym.

Ich najgroźniejszym rywalem w grupie jest drużyna Zagórze, która prowadzi w tabeli różnicą jednego punktu przed Olimpią. Najbliższy mecz rozegra Zagórze na nietatym terenie w Szczecinie — z Lechią. O ile ten mecz wygra, to wówczas nawet zwycięstwo gwardyjskich pięściarzy (6 grudnia w Warmii) nie będzie już miało wpływu na zmianę prowadzącego w tabeli. (x)

Siatkarze Skry w Sulechowie

Siatkarze wolsztyńskiej Skry, którzy ostatnio, w meczu o mistrzostwo ligi międzyokręgowej pokonali zespół Orła ze Szczecina 3:1 i AZS Szczecin 3:2, rozgrywają dzisiaj w Sulechowie spotkanie z I-ligową drużyną, wielkimi mistrzami Bułgarii. (kh)

Tenisistki Czempinia bez porażki

Czempinia żyje w sporcie prawie wyłącznie tenisem stołowym. Pod tym względem panuje tutaj ożywiony ruch. I i II drużyny miejscowego LZS, grające w oddzielnych grupach klasy A okręgu poznańskiego, nie poniosły w toczących się rozgrywkach żadnej porażki.

Pierwszy zespół pokonał 6:0 Piastę z Kobylina, a w tym samym stosunku druga drużyna zwyciężyła rezerwy Stomila. (x)

Szkolenie informatorów turystyki

W Wielkopolsce mamy obecnie — jak nas informuje kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej mgr B. Zgodziński — 41 punktów informacyjnych, a w niedługim czasie przybędą dalsze.

W celu usprawnienia działalności doszła się informatorów zatrudnionych w różnych punktach. W dniach 28 i 29 bm. na dwudniowym szkoleniu zebrani zostali informatorzy w siedzibie WOTF przy Starym Ryнку nr 10.

Nastąpi tutaj ocena działalności punktów i podsumowanie tegorocznej działalności oraz wskaźników zawodnictwa. Zwycięski zespół odbierze puchar wędrowny ufundowany przez przewodniczącego WKKEIT.

Informatorów, według stopnia zaawansowania po zdaniu odpowiednich egzaminów, dzieli się na klasy, od III—I. (p)

Echa naszych artykułów

Dziękujemy w imieniu kolejarzy z Turka za szybkie załatwienie ich prośby, odpowiedź DOKP zamieszczamy poniżej. Oby inne instytucje tak reagowały na krytykę.

„W związku z zamieszczeniem w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 4 listopada 1964 r. Wydział AB artykułem pt. „Kolejarze w Turku czekają...” Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że uwzględniając postulaty pracowników kolejowych, uruchomiła z dniem 16 listopada 1964 r. na terenie Turka — Kolejową Przychodnię Lekarską, która opieką lekarską objęła pracowników kolejowych oraz członków ich rodzin, zamieszkałych na terenie Turka i pobliskich okolic.

Uruchomiona przychodnia czynna jest codziennie w godzinach od 12,30 do 14,30.

Jednocześnie Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych wyjaśnia, że sprawą uruchomienia na terenie Turka przychodni lekarskiej, nie tylko napotykała na trudności w uzyskaniu pomieszczenia na ten cel ale i właściwego ustawienia lecznictwa kolejowego na całej linii kolej wąskotorowej Kalisz — Zbiersk — Turek.

Niezależnie od uruchomienia Rejonowej Przychodni Lekarskiej w Turku, przewidziano z dniem 1 stycznia 1965 r. przeniesienie do Zbierska (budynek noclegowni) w celu zlikwidowania uciążliwych dojazdów podopiecznych do lekarzy.

W. DRAB

(zastępca dyrektora)

LISTOPAD	Katarzyny
25 środa	Słońce: 7.30—15.48

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Lola”; OPERA — g. 19 „Zagraj nam Jonny”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Król w kraju rozkoszy”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; „Autobus odjeżdża o 6.20”; Notec; „Dziś w nocy umrze miasto”; CZARN-

KÓW: „Światła na morderce”; GNIEZNO — Lech; „Życie prywatne”; POLONIA: „Ostatni cowboy”; GOSTYN: „Człowiek z pierwszego stulecia”; JAROCIN — Echo; „Wakacje nad morzem”; CRISTAL: „Tajemnica domu towarowego”; KALISZ — Kosmos; „Garbus”; OZGA: „Słodkie życie”; Stylowe; „Na tropie policjantów”; SYRENA: „Rio Bravo”; „Czas rozprawy”; Wolskość; „Wielki błękitny szlak”; KĘPNO: „Atak w mgłę”; KOSCIAN: „Siódmy przysięgły”; KOSCIAN — Energetyka; nieczynne; Górniki: „Wojna trojańska”; KŁO: „Madame Sans-Gene”; KŁO DAWA: „Prawo i pięść”; „Serca trzech dziewcząt”; KROTOSZYN: „Krzyk strachu”; LESZNO: „Nie jedźcie stokrotek”; MIEJDZYCHÓD: „Wojna trojańska”; NO-

WY TOMYŚL: „Pragnienie”; O-

BORNIKI: „Trzy światy Guliwera”; OSTROW — Roma; „Krzyk strachu”; SŁONEC: „Odwet kapitana Lesza”; PILA — Iskra; „Inspekcja pana Anatola”; KORAL: „Eroica”; PLESZEW: „Proces Oscara Wilde’a”; RAWICZ: „Rzeczywistość”; SŁUPCA: „Zbrodnia”; SREM: „Cartouche-złodzieja”; SRODA: „Kozara”; SZAMOTULY: „Kwiecień”; TRZCIANKA: „Sprawa Niny B”; TUREK: „Słońce i cień”; WĄGORZEC: „Trzynasto-głowa noc”; WOLSZTYN: „Gdy przychodzi kot”; WRZESNIA: „Różnójnik”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE, (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BROWNI (St. Rynek) — g. 11—17; HISTORIA m. POZNANIA (St. Rynek) — g. 12—18; INSTRUMEN-

TÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Mickiewskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawnica”; Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wispięskiej — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 38) — K indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20, (połączona ze sprzedażą).

ZAPAP — Arsenał — Wystawa Szkoły Wrocławskiej — Malarstwo — Grafika — Rzeźba — g. 10—18.

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — wystawa prac R. Skupina „Studia krajoznawcze” — g. 10—18.

WOIT — (St. Rynek 10) — „Sztuka Orlich Gniazd” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internista, (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulista, (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14, (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR., (ul. Kościuski 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 10, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: St. Rynek Śródecki 1, Główna 53, St. rolecka 79.